

7 lipca 2017



Barszcz Sosnowskiego niebezpieczny dla skóry

Kontakt z barszczem Sosnowskiego może mieć poważne konsekwencje zdrowotne. W zeszłym roku, do Kliniki Dermatologii Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Kielcach, głównie w lipcu, zgłaszali się pacjenci poszkodowani z powodu tej rośliny. Profesor nadzwyczajny doktor habilitowany medycyny Beata Kręcisz – kierownik kliniki wyjaśnia, że barszcz Sosnowskiego może być groźny, ponieważ zawiera substancje toksyczne i fototoksyczne tzn. takie, które uaktywniają się dodatkowo pod wpływem słońca.

Jeżeli jest wysoka ekspozycja na promieniowanie ultrafioletowe, niekorzystne działanie rośliny nasila się.

- Substancje występujące w barszczu Sosnowskiego, zaliczane są do grupy furokumarynow, czyli związków wykazujących działanie szkodliwe dla skóry – mówi profesor **Beata Kręcisz**.

Czasami wystarczy kilka sekund kontaktu z rośliną, aby zrobić sobie krzywdę. Zdarzają się pacjenci, którzy nawet nieświadomie otarli się o barszcz Sosnowskiego i po kilku godzinach wystąpiła u nich ostra, rumieniowa reakcja. – Jeśli ktoś miał kontakt na skórze podudzi, ud, rąk, to w tych miejscach zwykle występują objawy pod postacią rumienia, w obrębie których są pęcherze, pęcherzyki. Zwykle pacjenci skarżą się na dolegliwości bólowe, pieczenie skóry, niekiedy świąd – informuje kierownik Kliniki Dermatologii WSzZ.

Jak należy zachować się w wypadku wystąpienia takich dolegliwości?

Profesor tłumaczy, że wszystko zależy od stopnia nasilenia objawów. Jeżeli są niewielkie, to wystarczy zmyć skórę ciepłą wodą, zastosować emolienty natłuszczające skórę, o działaniu

przeciwzapalnym. Jeżeli reakcja organizmu jest silniejsza, trzeba skorzystać z pomocy lekarskiej. Barszcz Sosnowskiego może wywoływać dolegliwości także ze strony układu oddechowego, takie jak kaszel czy bóle głowy.